



By chorować trzeba mieć końskie zdrowie...

KOLEJKA JAK ZA KOMUNY

Kilka godzin w kolejce, by zarejestrować się do ortopedy, nie mając pewności, czy tym razem się uda - w takiej sytuacji znaleźli się pacjenci Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej przy Spółdzielni Inwalidów „Pomoc” w Ostrzeszowie. O gigantycznej kolejce poinformował nas w środowy poranek jeden z czytelników. Udaliśmy się na miejsce, by sprawdzić, jak wygląda sytuacja w rzeczywistości...

Gdy weszliśmy do budynku, zobaczyliśmy, ciągnący się przez dwa piętra i korytarz, „wężyk” ludzi, stojących w kolejce. Zaraz też podenerwowani i oburzeni pacjenci zaczęli mówić.

- Zostało już tylko 30 miejsc, nie wiem, czy tym razem uda mi się zarejestrować. To moje trzecie podejście.

Mieszkam 30 kilometrów stąd. Telefonu tutaj nikt nie odbiera, więc trzeba pojawić się osobiście - powiedział nam pan Andrzej, który w kolejce ustawił się o godzinie 6.30.

- To, że uda się zarejestrować na daną godzinę, nie oznacza, że o tej godzinie zostanie się przyjętym - dopowiedział pan Marek. - Kiedyś miałem zaplanowaną wizytę na godzinę 15.00, a do gabinetu wszedłem parę minut po 19.00.

Inni pacjenci przytaczali podobne przykłady, do rozmów chętny był każdy, a wszyscy, jednogłośnie, uważają, że to, co się tam dzieje, to po prostu „chory proceder” i trzeba sytuację uzdrowić. Dodajmy, że zapisy do ortopedy odbywają się tylko raz w miesiącu.

Dokończenie na str. 2.



RUSZYŁO ŚLEDZTWO W SPRAWIE WYBORÓW

W połowie lutego KWW Bezpартyjni dla Ziemi Ostrzeszowskiej złożył w ostrzeszowskiej prokuraturze zawiadomienie o możliwości naruszenia przepisów prawa wyborczego. W pozwie jest mowa o podrobieniu protokołów i nieprawidłowościach przy obliczaniu głosów, do czego miało dojść w jednej z gmin powiatu ostrzeszowskiego.

Mówi prokurator Prokuratury Rejonowej w Ostrzeszowie - Ireneusz Kaźmierczak.

- Po przysłaniu zawiadomienia do prokuratury, policjantom z komisariatu w Grabowie nad Prosną zostało zlecone postępowanie sprawdzające. Sprawa bowiem dotyczy domniemania



naruszenia przepisów i procedur przez jedną z komisji na terenie gm. Grabów. Po przeprowadzeniu postępowania sprawdzającego, uznałem, że nie wszystko zostało wyjaśnione, dlatego zdecydowałem o wszczęciu śledztwa w tej sprawie.

Przypomnijmy, że KWW Lewicy i Bezpартyjnych zgłosił protest wyborczy, który został uwzględniony przez sąd, co, jak wiemy, zmieniło wynik wyborów. Pewną reakcją na tamto postępowanie było zawiadomienie o naruszeniu przepisów prawa wyborczego, zgłoszone przez KWW Bezpартyjni dla Ziemi Ostrzeszowskiej, który podejrzewa nieprawidłowości związane z kartami do głosowania.

Dokończenie na str. 3.

OSTRZESZOWSCY NAUCZYCIELE BĘDĄ STRAJKOWAĆ

Strajk nauczycieli w Ostrzeszowie staje się coraz bardziej realny. 22 marca zakończyło się referendum strajkowe w placówkach oświatowych na terenie gminy. W większości z nich ponad 90% głosujących opowiedziało się za strajkiem.

Spośród 16 placówek w gminie Ostrzeszów 12 z nich podjęło decyzję o strajku.

- Referendum odbyło się w placówkach, które weszły w spór zbiorowy. Do strajku przystąpią nauczyciele z 11 placówek, ponieważ w jednej z nich nie udało się osiągnąć wymaganej ponad połowy głosów, opowiadających się za strajkiem - mówi prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego w Ostrzeszowie, Maria Adamska.

Dokończenie na str. 5.

BYŁY BURMISTRZ OSTRZESZWA - SEKRETARZEM W KOBYLEJ GÓRZE

Na początku roku informowaliśmy o posadzie dyrektora biura OLGD, którą objął były burmistrz Ostrzeszowa - Mariusz Wittek. Chwalił wówczas spokój, który w tej pracy panuje, a jednak... ciągnie wilka do lasu, dlatego też wraca do lokalnej polityki. 1 kwietnia M. Wittek zacznie pełnić funkcję sekretarza w gminie Kobyla Góra.

Wiadomość ta na pewno jest dla wielu osób sporym zaskoczeniem, postanowiłem więc zapytać byłego burmistrza o powody tej nieoczekiwanej zmiany miejsca pracy.

- Może trochę wilka ciągnie do spraw samorządowych - mówi M. Wittek. - Wójt gminy Kobyla Góra ogłosił nabór na stanowisko sekretarza. Dostałem długie zastanawianie, czy aplikować, bo sprawy samorządu nie są mi obce, w końcu zdecydowałem,

że tak. Zarząd OLGD wyraził zgodę na moje odejście, decydując jednocześnie, kto poprowadzi biuro. Osobą tą będzie p. Izabela Cichoń. Chcę wykorzystać swoje doświadczenie w sprawach samorządowych. Była jeszcze jedna oferta, lecz składający ją p. Bugaryn wcześniej wycofał się. Pełnienie funkcji sekretarza nie jest łatwe, jest to praca wymagająca, lecz nie boję się wyzwania.

Czy nie obawia się Pan ocen, że piastowanie tego stanowiska nie przystoi byłemu burmistrzowi?

- Nie mam z tym problemów i nigdy nie miałem. Można to uznać za plus, ale też za minus. Nie jestem jeszcze starszym, a moja wiedza i doświadczenie mogą się przydać. Każda gmina ma swoją specyfikę - w najbliższych dniach zapoznam się



ze sprawami programowymi i strukturalnymi. Gmina Kobyla Góra jest mi w jakiejś części znana, nie tak dobrze jak Ostrzeszów, ale nie będzie problemu, by poznać ją lepiej. Mam nadzieję, że będę w tej gminie taką „wartością dodaną”.

K.J.

DWIE STÓWKI „NA ZAJĄCZKA”



Po raz kolejny zapraszamy do naszej zabawy, w której można wygrać 200 złotych. Zaczynając od tego (12.) numeru, w kolejnych wydaniach będziemy zamieszczać jeden z trzech fragmentów pociętego banknotu 200-złotowego.

Aby wziąć udział w losowaniu nagrody, należy wyciąć trzy różne fragmenty (co tydzień jeden) i dopasować je w taki sposób, by powstał cały banknot. Złożone części należy nakleić na standardową kartkę pocztową lub widokówkę, napisać swoje dane adresowe i tak wypełnioną kartkę dostarczyć do redakcji do piątku (12 kwietnia), do godz. 16.00.

Wyniki losowania opublikujemy w „Czo”, który trafi do sprzedaży 16 kwietnia.

W zabawie mogą brać udział osoby pełnoletnie (wykluczony jest udział pracowników redakcji oraz ich najbliższej rodziny).

Uczestnictwo w konkursie jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na publikację danych osobowych nagrodzonych.

Kartki pocztowe w cenie 1 zł/szt. można kupić w redakcji „Czasu Ostrzeszowskiego”.

red.

